

Warszawa, 13.10.2010 r.

Uwagi KIGeIT złożone w ramach konsultacji dotyczących możliwości umieszczenia programów telewizyjnych w sygnale multipleksu pierwszego (MUX-1), ogłoszonych przez KRRiT 24.10.2010.

W nawiązaniu do ogłoszonego w dniu 24.09.2010 r. zaproszenia do konsultacji w sprawie możliwości umieszczenia programów telewizyjnych w sygnale multipleksu pierwszego (MUX-1), w imieniu Krajowej Izby Gospodarczej Elektroniki i Telekomunikacji proszę o potraktowanie naszego stanowiska przede wszystkim jako deklaracji do współpracy z KRRiT oraz UKE w celu jak najszybszego pokonania wszystkich barier zakłócających proces wdrażania naziemnej telewizji cyfrowej w Polsce.

Koncepcja umieszczenia w jednym multipleksie programów TVP i nadawców komercyjnych – zwłaszcza, jeśli programy TVP miałyby znaleźć się tam tylko w okresie przejściowym do połowy roku 2013, czyli planowanego terminu wyłączenia transmisji analogowej, będzie bardzo trudna w realizacji. Mamy za sobą negatywne doświadczenie w tej sprawie – nie udało się tego zrobić w ramach pomysłu na multipleks „odtworzeniowy”, w skład którego miały wejść wszystkie (komercyjne i publiczne) programy rozpowszechniane obecnie naziemnie analogowo. Rzecz się nie powiodła w związku z tym, że TVP przy wyborze operatora technicznego świadczącego usługę emisji programów była zobowiązana prawnie do zastosowania procedury zamówień publicznych. Nadawcy prywatni takiego obowiązku nie mają. Konsekwencją było cofnięcie wydanych już decyzji rezerwacyjnych i separacja TVP od nadawców komercyjnych, którym oddano samodzielny multipleks drugi. Można zasadnie spodziewać się, że ten problem powróci w relacji TVP – czterech nowych nadawców prywatni wyłonieni w konkursie koncesyjnym.

Drugi problem dotyczy TVP Info. Zgodnie z ustawą o radiofonii i telewizji takiego programu nie ma – to jest tylko nazwa handlowa odnosząca się do 16 programów regionalnych realizowanych przez ośrodki terenowe TVP SA. Niezależnie od tego, czy programy nadawcy publicznego mają znaleźć się w MUX-1 na czas przejściowy, czy na trwałe, powstaje problem rozszczepiania sygnału tego multipleksu, adekwatnie do analogowych zasięgów. Ta sprawa ma fundamentalne znaczenie – techniczne, ponieważ wymaga rekonfiguracji strumienia transportowego w każdym ośrodku regionalnym TVP i ekonomiczne, bo wiąże się to ze znaczącym wzrostem kosztów rozsyłania sygnału MUX-1.

Problem jest tym większy, że, zgodnie z tym, co czytamy w zaproszeniu do konsultacji, KRRiT jest skłonna umieścić trzy programy TVP w MUX-1 tylko na okres do czasu wyłączenia nadawania analogowego. Taka koncepcja z pewnością osłabi motywację nadawcy publicznego do pełnego zaangażowania się w proces cyfryzacji. Tymczasem jest rzeczą oczywistą, że wspólny start najbardziej popularnych w Polsce – publicznych i komercyjnych – programów w wersji cyfrowej to warunek podstawowy do wywołania impulsu popytowego na rynku urządzeń służących do odbioru DVB-T – set-top boksów i zintegrowanych odbiorników TV oraz do rozpoczęcia modernizacji Antenowych Instalacji Zbiorowych (AIZ).

Rozumiemy, że konsultowana propozycja jest rezultatem podjętych wcześniej decyzji, a zwłaszcza oddania do dyspozycji TVP na wyłączność MUX-3, którego uruchomienie w pełnym zasięgu możliwe będzie jednak dopiero po wyłączeniu nadawania analogowego. Podzielamy równocześnie pogląd, że uzupełnienie oferty naziemnej telewizji cyfrowej o nowe programy nowych nadawców zwiększy atrakcyjność tego systemu dystrybucji. Zarazem jednak widzimy konieczność ułożenia właściwej hierarchii celów i narzędzi do ich osiągnięcia.

Uruchomienie naziemnej telewizji cyfrowej musi zostać tak przygotowane, aby zarówno pod względem technicznym jak i programowym, zapewnić widzom możliwość ciągłości odbioru. Kluczowa jest tutaj pozycja i rola TVP. Po pierwsze, jako nadawca publiczny, telewizja ta ma prawa i obowiązki odmienne od stacji komercyjnych – korzysta m.in. z przywileju ustawowego przydziału częstotliwości niezbędnych do emisji enumeratywnie wymienionych w ustawie programów, co wiąże się z

obowiązkiem zapewnienia im powszechnego odbioru (ma to także związek z konstrukcją przepisów o opłatach abonamentowych).

Po drugie – i to jest problem zasadniczy – rozwój oferty naziemnej telewizji cyfrowej jest wprost zależny od wyłączenia analogowych nadajników transmitujących naziemne programy TVP. Z tego powodu zapewnienie nadawcy publicznemu stabilnej obecności w systemie DVB-T od początku tego procesu wydaje się działaniem racjonalnym i niezbędnym, aby dotrzymać zadeklarowanych terminów przejścia z nadawania analogowego na cyfrowe.

Jeśli ten tok rozumowania jest logiczny, to być może należy rozważyć rewizję koncepcji zawartości MUX-1 i podać pod rozagę przyznanie w całości pojemności tego multipleksu na rzecz TVP SA? – Pozostaje wówczas pytanie, co z MUX-3, do którego TVP nabyła prawo na mocy wydanych wcześniej przez Prezesa UKE decyzji rezerwacyjnych? – Jest sprawą oczywistą, że w tej kwestii konieczne było by osiągnięcie porozumienia z tym Nadawcą. Pomocą w odpowiedzi na to pytanie powinien być wynik konsultacji ogłoszonych przez Krajową Radę Radiofonii i Telewizji ujawniający skalę zainteresowania nowych nadawców obecnością w DVB-T. MUX-3 może być ofertą skierowaną do nich lub też, o ile wynik konsultacji okaże się rozczarowujący, można pomyśleć o wykorzystaniu tych zasobów częstotliwości na rzecz systemu programów regionalnych. Taka koncepcja ma jeszcze ten dodatkowy walor, że stwarza możliwość uruchomienia przez TVP w MUX-1 programu w rozdzielczości HD, co mogło by okazać się szczególnym atutem przyspieszającym wyposażenie gospodarstw domowych w dekodery (prawa do transmisji mistrzostw Euro 2012). Nie należy również zapominać o zarezerwowaniu pewnej pojemności (ok. 1 Mb/s) na potrzeby zdalnej aktualizacji oprogramowania odbiorników (DVB-SSU) w multipleksie o największym zasięgu.

O ile jednak podtrzymana zostanie koncepcja, która jest przedmiotem niniejszej konsultacji, należy zwrócić uwagę na inne jeszcze problemy, spośród których jednym z najistotniejszych jest nowe brzmienie przepisów dotyczących transmisji obowiązkowej, co ma zostać uregulowane w ustawie o wdrożeniu naziemnej telewizji cyfrowej w Polsce. Ma to znaczenie przede wszystkim z perspektywy nowych nadawców, zwłaszcza, że dostęp do ich programów – zgodnie z oczekiwaniami regulatora – ma być bezpłatny. Drugą stroną dyskusji w tej sprawie są operatorzy sieci telewizji kablowej i platform satelitarnych, dla których ten typ przepisów oznacza ograniczenie swobody działalności gospodarczej. Oczekujemy, że sprawa ta będzie jeszcze przedmiotem odrębnych konsultacji zmierzających do sformułowania regulacji starannie wyważającej wszystkie aspekty interesu publicznego.

Osobnym problemem wymagającym uwagi a związanym z MUX-1, jest sprzeczność koncepcji KRRiT z projektem ustawy o wdrażaniu naziemnej telewizji cyfrowej w Polsce, którego założenia przyjęła Rada Ministrów w dniu 04.06.2010 roku. Jak rozumiemy, sytuacja jest taka, że jeśli KRRiT wspólnie z UKE uda się pomyślnie zakończyć proces decyzyjny odnośnie umieszczenia programów telewizyjnych w sygnale multipleksu pierwszego, to ewentualne późniejsze wejście w życie ustawy nie przeszkodzi w wykonaniu podjętych decyzji. Wyjaśnienie tej kwestii jest ważne z perspektywy wszystkich podmiotów zaangażowanych w proces cyfryzacji.

Oczekujemy, że po zakończeniu konsultacji Krajowa Rada Radiofonii i Telewizji przedstawi ich rezultat i odniesie się do zgłoszonych uwag.

Podsumowując – z satysfakcją odnotowujemy fakt energicznej pracy KRRiT na rzecz uruchomienia naziemnej telewizji cyfrowej. Dzięki decyzjom Rady i Urzędu Komunikacji Elektronicznej nadawcy komercyjnych programów naziemnych mogli w ostatnim czasie podpisać umowy z operatorem technicznym MUX-2 i inwestycje ruszyły. Jako Krajowa Izba Gospodarcza Elektroniki i Telekomunikacji czynnie włączyliśmy się w pomoc na rzecz osiągnięcia porozumienia dla MUX-2, podobnie obecnie deklarujemy gotowość współpracy w celu wyboru optymalnego modelu wdrażania dla MUX-1.